

OD REDAKCJI

Po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej szybko wzrasta ranga społeczna tłumacza w ogóle, zaś w szczególności zapotrzebowanie na usługi tłumacza specjalistycznego na rzecz instytucji wymiaru sprawiedliwości. Przedstawiciele naszego kraju uczestniczą w przedsięwzięciach unijnych, z czego wynika konieczność zapoznania się z nowymi pojęciami i terminami w obcych językach i tworzenia odpowiednich dla nich terminów polskich.

Taka potrzeba wynikła z ustanowienia wspólnego europejskiego obszaru bezpieczeństwa, sprawiedliwości i wolności, który ma służyć usprawnieniu współpracy sądowej i policyjnej między państwami Unii przy udziale takich instytucji jak Eurojust, ESS, OLAF, Europol, ENA. Współpracę unijną w sprawach karnych i związaną z nią terminologię opisuje **Lucja Biel**.

Charakter pracy tłumacza sądowego, kontynuując rozważania z poprzedniego numeru „LL” o sprowadzaniu jego roli do funkcji „maszyny tłumaczącej” i przeciwstawiając im własne obserwacje o jego aktywnym udziale w przebiegu rozprawy sądowej, omawia **Dagmara Płońska**. Książkę o pracy austriackiego tłumacza sądowego *Dolmetschen bei Gericht* autorstwa Miry Kadrić przybliżyła nam w swojej recenzji **Peter Bartetzky**, oceniając walory tej pozycji doświadczonego okiem wytrawnego tłumacza przysięgłego. Natomiast zalecenia Austriackiego Stowarzyszenia Tłumaczy Sądowych na temat zasad sporządzania poświadczanego tłumaczenia dokumentów omawia **Krystyna Kołodziej**, porównując je do zasad zawartych w polskim Kodeksie tłumacza przysięgłego.

Również **Aleksandra Matulewska** porusza tematykę tłumaczenia sądowego w zakresie przekładu polskich wyroków sądowych na język angielski i angielskich – na język polski. Udział tłumacza przysięgłego w formalnościach i uroczystościach związanych z zawarciem związku małżeńskiego opisuje **Anna Labe**, proponując własne wersje tłumaczenia cywilnej i kościelnej przysięgi małżeńskiej na język niemiecki i z niemieckiego na polski.

Nowoczesne narzędzie dla tłumaczy, służące wyszukiwaniu specjalistycznych informacji terminologicznych, prezentuje szczegółowo **Tomasz Borkowski**, wskazując na zalety bogatego zbioru EuroTermBank, udostępnionego online szerokiej publiczności w styczniu 2007 roku. W ten sposób otwiera równocześnie serię kolejnych artykułów poświęconych terminologii w ściśle określonych zakresach.

Bardzo trudne tłumaczenie tytułów badań klinicznych w medycynie we własnej wersji proponuje **Mariusz Górnicz**, opatrując swoje rozważania cennymi wyjaśnieniami i komentarzami. Zaś dylematy pojawiające się w tłumaczeniu nazw zawodów z języka polskiego na niemiecki stara się rozwiązać **Artur Dariusz Kubacki**, bogato ilustrując swoje przemyślenia terminologiczne.

Systematyczną i bardzo pożyteczną analizę porównawczą nazw spółek w prawie polskim, angielskim i amerykańskim opracowała **Lucja Biel**. Polskie odpowiedniki rosyjskich terminów cywilnoprawnych z zakresu spółek osobowych i kapitałowych wyszukała i zestawiała **Teresa Zobek**, wyjaśniając oraz komentując swoje wybory i propozycje. Natomiast na temat zbioru terminologii zawartej w *Leksykonie terminologii fachowej doradztwa podatkowego* wypowiedzieli się **Paulina i Andrzej Leśniakowie** w swojej recenzji na temat tej pozycji.

Temat, który powinien zainteresować wszystkich to fałszywi przyjaciele tłumacza. To oni są powodem licznych pułapek, o których pisze **Marta Czyżewska**. Przed nadmiarem zawodowych stresów powinien jednak uchronić naszych Czytelników tradycyjny **Przekładaniec**, który tym razem opowiada żartobliwie o specyfice zawodu tłumacza przysięgłego, otwierając nową serię anegdot pod (sparafrasowanym) tytułem „Przychodzi klient do tłumacza”.

Życzymy przyjemnej lektury.